

Sygn. akt II Ca 663/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSO Stanisław Łęgosz
Protokolant	st. sekr. sąd. Dorota Roniek

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...)

na skutek apelacji pozwanego(...)

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 16 czerwca 2014 roku, sygn. akt I C 243/10

***oddala apelację i zasądza od pozwanego (...) na rzecz powoda K. G.kwotę 300 zł ( trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.***

Sygn. akt II Ca 663/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014r.Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb.po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. G.przeciwko (...)z siedzibą wT. o zapłatę kwoty 30.000 złotych

1. zasądził od pozwanego (...)z siedzibą w T.na rzecz powoda K. G.kwotę 4 617,61 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 04 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego.

Zimą i wiosną 2010 r. zwierzyzna leśna wyrządziła szkody w uprawach rzepaku ozimego na gruntach uprawianych przez powoda K. G., położonych w miejscowości D., gminie W.(działki oznaczone w ewidencji gruntów numerami(...), (...), (...),(...), (...), (...),(...i (...)).

Część przedmiotowych gruntów stanowiła własność powoda K. G. i jego rodziny, część z nich była dzierzawiona od okolicznych mieszkańców.

Po przeprowadzeniu stosownego postępowania wyjaśniającego, strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkody spowodowane przez zwierzynę leśną i ostatecznie wypłaciła powodowi K. G. kwotę 4 000 złotych za powstałe zniszczenia. Stosowna należność została wypłacona powodowi w dniu 01 października 2010 r.

Dalsze mediacje prowadzone pomiędzy stronami nie spowodowały zmiany stanowiska pozwanego koła łowieckiego co do wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Wysokość szkody powstałej w uprawach powoda K. G. w wyniku szkód spowodowanych przez zwierzynę leśną wynosi 8 617,61 złotych.

Poza szkodami spowodowanymi przez zwierzynę leśną na obniżenie plonowania na plantacji rzepaku na gruntach uprawianych przez powoda wpływ miały również błędy agrotechniczne (przenawożenie azotem i wymarznienie, wywołanie reakcji nekrotycznych poprzez rozlewania gnojowicy, szkodliwa działalność szkodników glebowych), prowadzenie uprawy częściowo na kompleksie żytnim słabym i bardzo słabym (klasa V i VI) oraz niesprzyjające warunki atmosferyczne (uśrednione wynoszą około 17%), które spowodowały trudności w zapyleniu, mechaniczne uszkodzenie roślin i stagnację wody.

Ponadto wpływ na różnice w plonie między oczekiwaniami powoda a plonem rzeczywistym poza wyżej wskazanymi okolicznościami miały także wpływy czynniki permanentne tj. obecność kompleksu leśnego, klasa glebowa oraz ukształtowanie terenu.

Poza błędami agrotechnicznymi na pozostałe czynniki powód K. G. nie miał wpływu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przedstawionego przez obie strony toczącego się procesu. Dokonując jego oceny zdaniem Sądu bezsporne są zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, którzy potwierdzili fakt powstania szkód w uprawach powoda K. G., spowodowanych przez zwierzynę leśną, które były pomocne przy dokonaniu wycen) szkód przez biegłego sądowego. Przy ich wycenie pomocne była również dokumentacja fotograficzna, przedstawiona przez strony oraz dokumentacja sporządzona w toku mediacji prowadzonej przez strony. Dokumentacje te nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Wydana w sprawie przez biegłego sądowego H. M. opinia (k. 126-133) nie była przydatna w niniejszej sprawie, albowiem biegła po zapoznaniu się z wówczas zgromadzonym materiałem dowodowym, stwierdziła że nie jest w stanie ustalić wysokości szkód spowodowanych przez zwierzynę leśną. Również opinia kolejnego biegłego sądowego S. P. (k. 191 -196) niczego istotnego z punktu widzenia sporu powstałego pomiędzy stronami nie wniosła.

Wyżej wskazani biegli sądowi podnieśli, iż z uwagi na znaczny upływ czasu od chwili powstania szkody brak jest w ich ocenie możliwości na precyzyjne oszacowanie szkody powstałej w uprawach powoda K. G.

W tej sytuacji wydając rozstrzygnięcie w sprawie Sąd oparł się na opiniach wydanych w sprawie przez biegłego sądowego R. B.. W toku sprawy w związku z licznymi zarzutami i wątpliwościami zgłaszanymi przez pełnomocników obu stron procesu wydał on kilka opinii uzupełniających (zarówno pisemnych jak i ustną). Mając na uwadze ich zakres zdaniem Sądu nie ma podstaw do ich kwestionowania. Biegły w wydanych opiniach precyzyjnie wskazał na jakich przesłankach oparł się ustalając wysokość szkody powstałej w uprawach powoda. W kolejnych wydawanych opiniach biegły odnosił się do zarzutów podnoszonych przez pełnomocników obu stron procesu, nie znajdując ostatecznie podstaw do zmiany podstawowej opinii w zakresie wartości szkody powstałej u powoda.

W tej Sąd nie znalazł jednak podstaw do uwzględnienia złożonego wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego, innego biegłego sądowego, albowiem jak już wyżej wskazano w ocenie Sądu wydane w sprawie

opinie biegłego R. B. nie zawierają w sobie żadnych błędów, które dyskwalifikowałyby ich rzetelność i prawidłowość, precyzyjnie wskazują kryteria jakie legły u podstaw wydanych opinii a strony przedstawiły w toku procesu wszystkie dowody jakimi dysponowały na poparcie zajętych stanowisk.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo strony powodowej jest częściowo uzasadnione.

Stosownie do treści art. 46 ustawy z dnia 13 października 1995 r. „Prawo łowieckie” (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 1226 z późn zm.) dzierżawca Lu zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagrodzenia szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniiele i sarny.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego bezspornym w sprawie jest powstanie szkód w uprawach rzepaku na gruntach uprawianych przez powoda K. G. oraz odpowiedzialności pozwanego koła łowieckiego za powstała z tego tytułu szkodę. Strona pozwana po przeprowadzeniu stosownego postępowania wyjaśniającego, uznając zasadę swej odpowiedzialności wypłaciła powodowi kwotę 4 000 złotych za powstałe szkody.

Wysokość szkody jak już wyżej wskazano wynika z opinii biegłego sadowego R. B., Biegły wyliczył, że wysokość szkody powstałej w uprawach powoda K. G. w wyniku szkód spowodowanych przez zwierzynę leśną wynosi 8 617,61 złotych. W tej sytuacji zasadnym jest zasądzenie na rzecz powoda K. G. od pozwanego (...) z siedzibą w T. kwoty 4 617,61 złotych, albowiem w toku procesu strona pozwana zapłaciła powodowi kwotę 4 000 złotych. W tej sytuacji mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku, zasądzając przedmiotową kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W pozostałym zakresie powództwo strony powodowej Sąd jako zbyt wygórowane oddalił.

O kosztach procesu (punkt 3 wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok w punktach 1-szym i 3-cim zaskarżył pozwany .

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca :

naruszenie przepisów ustawy prawo łowieckie art. 46 i § 4 rozp. Min. Środowiska z 15.07.2002r. przez przyznanie odszkodowania bez uwzględnienia warunków jego wymagalności; przepisów postępowania mający wpływ na treść orzeczenia-art.233 § 1 k.p.c poprzez nieuwzględnienie zasady wszechstronnego rozważenia dowodów, art. 100 k.p.c poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu w sytuacji gdy powód przegrał proces w 85 %, art. 328 §2k.p.c poprzez nie wyjaśnienie przyczyn pominięcia zaprezentowanych dowodów w sprawie - opinii biegłegoS., M., P.oraz dowodów z protokołów szacowania szkody.

Apelujący wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik powoda wnosil o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadniona albowiem podniesione w niej zarzuty: uchybień procesowych, tj. naruszenia przepisów art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 kpc oraz art. 100 kpc a także obrazy przepisów art. 46 ustawy prawo łowieckie i § 4 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 15 lipca 2002 r kpc, są chybione.

Ocenę zarzutów apelacji rozpocząć należy od stwierdzenia, że lektura materiału aktowego wskazuje, iż Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę w sposób szczególnie wnikliwy, poddając zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej, zgodnej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania ocenie, odpowiadającej wymogom, jakie

stawiają jej przepisy art. 233 i 328 § 2 k.p.c. W żadnym też wypadku oceny tej nie można uznać za dowolną i wykraczającą poza granice swobodnej oceny dowodów.

Zauważyć również trzeba, że - wbrew zarzutom pozwanego - Sąd I instancji oceniając materiał dowodowy odniósł się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym również do wskazywanych w apelacji dowodów z opinii biegłego(...)B. S. oraz biegłych s. H. M. i S. P. a także protokołów z szacowania szkody, przy czym nie sposób nie dostrzec, że pierwsza z wymienionych opinii jest opinią pozasądową a pozostałe dwie w/w nie wnoszą nic do sprawy, gdyż biegli ci odmówili sporządzenia opinii z uwagi na znaczny upływ czasu od powstania szkody, co wskazuje rzeczywiście na trudności w ustaleniu aktualnie rozmiarów faktycznej szkody łowieckiej, jaką poniósł powód. W tych jednak trudnych warunkach szacunku podjął się biegły sądowy R. B., którego opinię Sąd Rejonowy słusznie podzielił jako bardzo wnikliwą, precyzyjną i przekonywującą, opartą na całokształcie materiału sprawy, w tym uwzględniając także analizę powołanych w apelacji protokołów z szacunku szkody bezpośrednio po jej powstaniu, która to opinia składa się z głównej opinii pisemnej oraz licznych opinii pisemnych uzupełniających a także ustnych jej uzupełnień podczas przesłuchania tegoż biegłego przez Sąd, w których to biegły odpowiadał na zarzuty stron i wyjaśniał swoje stanowisko.

Wbrew zarzutom apelacji, opinia biegłego sądowego R. B., którą konsekwentnie kwestionuje apelujący prezentując jedynie odmienne od biegłego stanowisko bez powoływania w tym zakresie kolejnych dowodów, uwzględnia szczegółowo wymienione w niej popełnione przez powoda błędy w uprawie oraz obiektywne czynniki, które także wpłynęły na obniżenie plonów. Wyliczone przez biegłego ostatecznie straty powoda są już wyłącznie skutkiem szkody łowieckiej, tj. po odliczeniu strat wynikających z agrotechnicznych błędów rolnika oraz czynników atmosferycznych i geologicznych.

Należy też zauważyć, że pełnomocnik pozwanego nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc ani też nie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, lecz wręcz przeciwnie – na ostatniej rozprawie w dniu 2 czerwca 2014 r - oświadczył, że nie zgłasza wniosków dowodowych w sprawie.

W tych wszystkich okolicznościach uznać należy, że apelacja zmierza jedynie do nieskutecznej polemiki z prawidłową opinią biegłego sądowego R. B. oraz opartym na całokształcie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim na teź opinii biegłego, słusznym stanowiskiem Sądu I instancji.

Wniosek o dowód z opinii kolejnego biegłego był złożony, ale przez pełnomocnika powoda i został przez Sąd Rejonowy trafnie oddalony, a strona powodowa apelacji od zaskarżonego przez pozwanego wyroku nie wniosła.

Prawidłowa zatem ocena dowodów doprowadziła Sąd I instancji do poczynienia trafnych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które to ustalenia Sąd Okręgowy w całości podziela.

W świetle powyższego, uznać należy, iż sprawa została dostatecznie wyjaśniona przeprowadzonymi przed sądem I instancji dowodami – w tym opinią biegłego sądowego R. B., którą Sąd ten słusznie uznał za przekonywującą i zasługującą na wiarę - co uzasadniało wydanie zaskarżonego rozstrzygnięcia, które to – wbrew zarzutom apelacji – odpowiada powołanemu w jego uzasadnieniu prawu materialnemu, w tym, przywołanym w apelacji przepisom art. 46 ustawy prawo łowieckie i § 4 wykonawczego do teź ustawy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 15 lipca 2002 r w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz. U. Nr 126, poz. 1081).

Za chybiony uznać także należy zarzut obrazy art. 100 kpc przez jego zastosowanie do rozstrzygnięcia o kosztach procesu między stronami. W sytuacji bowiem, gdy powód poniósł większość kosztów postępowania a ustaloną w przedsądowym postępowaniu likwidującym sporną szkodę łowiecką kwotę 4000 zł pozwany wypłacił powodowi dopiero w toku niniejszego procesu, zastosowanie przez Sąd Rejonowy art. 100 kpc w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu między stronami nie budzi zastrzeżeń Sądu II instancji.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego między stronami orzeczono na podstawie art. 98 kpc.